Stanisław Głowa

"Die Theologie Dietrich Bonhoeffers : Hermeneutik, Christologie, Weltverständnis", Ernst Feil, München-Mainz 1971 : [recenzja]

Collectanea Theologica 42/3, 214-215

1972

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MUZEUM HISTORII POLSKI

Ale desakralizacja dotyczy elementów nie tylko zewnętrznych w stosunku do misji Kościoła, lecz sięga nawet tych ściśle z nią powiązanych, takich jak kościelna posługa. Temu jest poświęcony najobszerniejszy i najistotniejszy dla dzieła rozdział 4, liczący prawie połowę pracy. Desakralizacja zaczęła się w Starym Testamencie z chwilą odsakralizowania „boskiej władzy" ludzi, kontynuowana zaś jest w Nowym poprzez *Personalisierung, Pneumatisierung und Entimorisierung*. W ostatniej części autor analizuje postępującą desakralizację małżeństwa, wyrażającą się w zerwaniu z „manicheistycznym" pojmowaniem spraw płci w naszych czasach oraz w krytyce skierowanej przeciw encyklice *Humanae vitae*. Wreszcie na zakończenie desakralizacją obejmuje także celibat kapłanów w Kościele katolickim, ukazując, jak mu się zdaje, bezzasadność „pseudosakralnych elementów w tradycyjnym pojmowaniu kościelnego celibatu". Postuluje jednocześnie wprowadzenie możliwości osobistej decyzji kandydata, według natchnień Ducha Świętego, przed święceniami, czy pragnie być kapłanem jako żonaty, czy też dobrowolnie zaangażuje się w przyjęcie celibatu.

Nasuwa się — może krzywdzące autora — twierdzenie, że właściwie chodziło autorowi o przygotowanie gruntu do logicznego wyciągnięcia ostatecznego wniosku. Nieprzyjemnie uderza czytelnika ironia na temat tzw. demonizowania spraw płci przez naukę Kościoła w ciągu wieków oraz ironizowanie na temat wypowiedzi Piusa XII w encylice *Sacra virginitas*, gdy nazywa go *engelgleicher Lehrer* (s. 538).

Niewątpliwie książka jest pewnego rodzaju sumą wiadomości o praktycznym stosowaniu desakralizacji, jest też, w odróżnieniu od innych analogicznych pozycji, także syntezą. Jednakże radykalizm wniosków wysuwanych przez autora nastawi nieufnie niejednego czytelnika co do wiarogodności przeprowadzonych rozumowań, choć książka w większej części jest naprawdę wartościowa i interesująca.

Ks. Stanisław Głowa SJ, Warszawa

Ernst FEIL, *Die Theologie Dietrich Bonhoeffers. Hermeneutik, Christologie, Weltverständis*, München-Mainz 1971; Chr. Kaiser Verlag — Matthias-Grünewald-Verlag, s. 430.

Czy ktoś się z tym zgadza, czy nie, promieniowanie idei Bonhoeffera w kontekście zjawiska sekularyzacji zatacza w ostatnich latach coraz szerszy krąg. Uwielbiany jest przez jednych za sformułowanie tez o chrześcijaństwie opartym na wierze, a oddzielonym od religii *(religionsloses Christentum)*, krytykowany przez innych za to samo. Nie przestaje przecież interesować wielu tych, którym leży na sercu kształt chrześcijaństwa we współczesnym świecie. Pozycje bibliograficzne na temat osoby i myśli Bonhoeffera, wprawdzie nie w tak zadziwiający sposób, jak o Teilhardzie de Chardin, zaczynają jednak wychodzić poza obszar języka niemieckiego czy angielskiego. W Polsce przede wszystkim dzięki wysiłkom Anny Morawskiej posiadamy o nim dwie pozycje książkowe (A. Morawska, *Chrześcijanin w Trzeciej Rzeszy*, Warszawa 1970 i D. Bonhoeffer, *Wybór pism*, Warszawa 1970) oraz trochę artykułów.

Z nazwiskiem Bonhoeffera wiąże się często występujące u niego myśli o „dojrzałości świata" i „chrześcijaństwie bez religii", które później pod piórem wielu teologów, często wypaczone, dały początek teologii sekularyzacji. F. Gogarten, J. B. Metz, P. van Buren, T. Altizer G. Vahanian, J. T. Robinson czy H. Cox — oto niektórzy tylko z teologów, którzy rozwijają ideę sekularyzacji, nie zawsze zresztą w pełni świadomi tego, że pogłębienie tej myśli, a przynajmniej punkt wyjścia zawdzięczają Bonhoefferowi. Oprócz wielu różnych szkiców monograficznych,

jednym z najważniejszych jest książka E. Bethge, *Dietrich Bonhoeffer, Theologe-Christ-Zeitgenosse*, München 1967, posiadająca przede wszystkim charakter historyczny.

E. Feil natomiast w swoim dziele podjął się teologicznej weryfikacji, a właściwiej mówiąc, odkrycia teologicznej genezy poglądów Bonhoeffera. Pozwoli to bowiem na otrzymanie odpowiedzi na pytanie, czy jego poglądy faktycznie prowadzą do „likwidacji" chrześcijaństwa we współczesnym świecie. Praca ujęta jest systematycznie i tematycznie, w celu wydobycia większej spoistości myśli Bonhoeffera. Okazało się, że elementem centralnym jest chrystologia, która daje nowe naświetlenie światu. Chrystologii nie można omawiać bez wyjaśnienia pojęcia teologii i w ogóle hermeneutyki, jaką posługiwał się Bonhoeffer. Stąd Feil dzieli książkę na trzy części. Pierwsza zajmuje się rozumieniem teologii u Bonhoeffera, druga — chrystologią, a dopiero trzecia — światem. W ten sposób powstała podstawa do uprawiania „teologii świata", gdyż nie można mówić o świecie z pominięciem osoby i funkcji Chrystusa.

Jednym z wniosków Feila jest, że twierdzenia Bonhoeffera o „bezreligijnym chrześcijaństwie" nie są tak radykalne, jakby się na pozór wydawało, a przede wszystkim nie można go wiązać z tzw. teologią śmierci Boga. Poza tym ważne jest zwrócenie uwagi na bardzo żywy u niego nurt eschatologiczny, na *recapitulatio* wszystkich rzeczy w Chrystusie, którą przybliża przekształcenie świata. Oczywiście trudno tutaj w kilku zdaniach oddać wnikliwe analizy autora i zobrazować całą problematykę książki. Należy zaznaczyć, że jest bogato udokumentowana, a autor stara się możliwie najwierniej i obiektywnie zobrazować poglądy Bonhoeffera. Niniejsza książka jest rozprawą doktorską, której patronował Karl Rahner SJ. Wybiega ona poza normalne ramy akademickiej dysertacji i ma szansę wnieść dużo światła w problematykę teologicznej interpretacji i wpływu Bonhoeffera.

Ks. Stanisław Głowa SJ, Warszawa

Henri DENIS, *Le prêtre de demain*, Tournai 1967, Ed. Casterman, s. 149 (tłumaczenie polskie H. Zawadzkiej: *Z myślą o kapłanach* ..., Warszawa 1971).

Nowe miejsce kapłaństwa hierarchicznego wewnątrz ludu Bożego oraz jego zadania w obliczu desakralizacji świata, są jednym z najbardziej dyskutowanych tematów w dzisiejszym Kościele. Punktem wyjścia dla autora jest charakterystyka dzisiejszego świata. Posiada on cztery cechy istotne: jest przekształcony przez człowieka, coraz bardziej otwarty ku powszechności, naznaczony znamieniem historycznego rozwoju i zmierzający ku jedności.

Kapłan jutra, jeszcze bardziej niż dzisiaj, będzie służył Kościołowi i światu, rozwijającemu się według zarysowanych wyżej, a właściwie odkrywanych linii rozwojowych. Autor w sposób ciekawy kreśli wytyczne tej działalności, mówiąc o roli kapłana —nie zawsze dobrze rozumianej — przy udzielaniu łaski i współpracy z nią, o jego służbie dla powszechności („katolickości"), o związku z Chrystusem w ramach dokonującego się zbawienia i pracy zmierzającej ku jedności.

Ten typ działania wymaga duchowości swoistego rodzaju, duchowości nowej. Denis na zakończenie swej książki podaje szkic a właściwie zarys takiej duchowości, mówiąc o organicznym związku, jaki powinna tworzyć z jego posługą. Mówi też ciekawie i w sposób nowy o ubóstwie, skutecznie ułatwiającym ukazywanie osoby Chrystusa. W rezultacie kapłan jutra jest w dalszym ciągu kapłanem Jezusa Chrystusa, ale działającym w świecie nowym i ciągle zmieniającym się.

Mówi się w Polsce o powolności we wprowadzaniu soborowego *aggior-*